

dr hab. Jacek Wiewiorowski
profesor uczelni
Kierownik Zakładu
Prawa Rzymskiego
Katedra Prawa Cywilnego
WPiA UG

Zakrzewo, 10 sierpnia 2020 r.

OCENA

rozprawy doktorskiej magistra Bartosza Zalewskiego,
pt. „*Humanitas* w ustawodawstwie Konstantyna Wielkiego”, Lublin
2020, napisanej w Katedrze Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa
Rzymskiego WPiA UMCS w Lublinie, pod kierunkiem prof. dr hab.
Krzysztofa Amiełańczyka (ss. 404 wydruku komputerowego).

Jak miałem okazję pisać przy okazji recenzji kompendium pod redakcją Noela Lenskiego, postać Konstantyna Wielkiego (pan. 306-337) jest nieustającym impulsem dla nowoczesnej historiografii, co najmniej od opublikowania w 1856 r. pierwszej naukowej biografii tego panującego, pióra Jakuba Burckhardta (wydanie polskie: *Czasy Konstantyna Wielkiego*, tłum. P. Hertz, Warszawa 1992)¹. Obiektem zainteresowania badaczy są nadal sporne meandry jego kariery politycznej i zwycięstw militarnych, a co szczególnie interesujące z punktu widzenia historyka prawa i ustroju oraz myśli politycznej i prawnej, rola jaką odegrał w ugruntowywaniu późnorzymskiego ustroju Cesarstwa Rzymskiego i wpływ jaki wywarł w upowszechnianiu i umacnianiu chrześcijaństwa, w tym dyskusyjny stopień chrystianizacji prawa rzymskiego. W tym ostatnim nurcie badań sytuuje się opracowanie Bartosza Zalewskiego, młodego lubelskiego ale już uznanego i płodnego badacza różnych aspektów prawa rzymskiego i tradycji romanistycznej². Część swego wielowątkowego dorobku poświęcił on ustawodawstwu Konstantyna Wielkiego, na którym w pogłębiony sposób skupił swą uwagę w recenzowanej rozprawie. Wcześniejsze publikacje

¹ Rec. Noel Lenski (ed.): *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, Cambridge 2006, Cambridge University Press, xviii + 469 ss., w: „Czasopismo Prawno-Historyczne” 59.2 (2007), s. 431-436.

² Opublikowany dorobek obejmuje kilkanaście artykułów i rozdziałów w monografiach oraz szereg innych prac drobnych. Zob. <https://www.umcs.pl/pl/adres-book-employee,3434,pl.html> [dostęp: 10.08.2020]



magistra B. Zalewskiego nie będą przedmiotem szczegółowych rozważań w tym miejscu. Warto jednak podkreślić z uznaniem jego dużą aktywność publikacyjną w okresie przed powstaniem doktoratu, wykazaną w tych pracach dojrzałość warsztatową oraz śmiałość a zarazem umiejętność miarkowania wysuwanych hipotez badawczych. Szedł on w nich przede wszystkim tropem tradycyjnych analiz z zakresu nauk historycznoprawnych, nie ulegając, za jednym wyjątkiem³, modnej współcześnie pokusie często powierzchownego zestawiania przykładów zagadnień historycznych z problemami współczesności. W efekcie drobne studia doktoranta są pracami solidnymi i jak sądzę, część z nich trwale wpisała się w dorobek polskiej romanistyki.

Prace te pokazują zarazem rozległość zainteresowań badawczych doktoranta, której uzewnętrznieniem jest również analizowane studium, sytuujące się na pograniczu tradycyjnych badań romanistycznych, z uwzględnieniem metod historyka myśli politycznej i prawnej – dziedziny badań, która w świetle recenzowanej rozprawy jest dla doktoranta szczególnie pociągająca.

Wywody szczegółowe poprzedza nawiązujący do typowych opracowań romanistycznych wykaz skrótów oraz rozległe wprowadzenie, zawierające zróżnicowane pod względem objętości podrozdziały, poświęcone opisaniu przedmiotu i celu badań, ogólnej charakterystyce źródeł, literatury przedmiotu oraz stosowanym w pracy metodach i strukturze pracy (s. 6-27).

Tradycyjny jego kształt i zawartość jest zapowiedzią konwencji przyjętej przez doktoranta, skupiającego się na jak najpoprawniejszej od strony formalnej analizie (tutaj zaskakuje 'niedoróbka' w postaci braku trzymania się konwencji cytowania literatury w porządku chronologicznym w przypisach; zdarzają się też w pracy rzadko potknięcia stylistyczne i językowe), starającego się zawężyć swoje spostrzeżenia przede wszystkim do podejmowanego tematu (na większą swobodę pozwala sobie słusznie przede wszystkim w przypisach). Sumiennie zaprezentowana w nim jest koncepcja badań nad kwestią wpływu

³ Rodzina a państwo w starożytnym Rzymie i we współczesnej Europie, [w:] *Paralele. Rzym republikański a UE. Ustrój w okresie rozkwitu czy kryzysu?*, [patronat naukowy] A. Tarwacka, Warszawa 2018, s. 71-101 (współautor: T. Zych).



idei *humanitas* na prawodawstwo Konstantyna Wielkiego, którą można widzieć jako jedno z kluczowych zagadnień dla zrozumienia charakteru samego władcy i natury jego panowania, także w kontekście trwających do dziś sporów na temat wpływu chrześcijaństwa na prawo rzymskie okresu poklasycznego. Wyrazić tutaj można jednak uwagi krytyczne. Zbyt słabo zaznaczony został we wprowadzeniu wątek źródłoznawczy, z czego wypływają dostrzegalne w dalszej części pracy słabości analizy poszczególnych kategorii źródeł. Niektóre spostrzeżenia dotyczące podstawowej kategorii analizowanych w pracy źródeł prawnych – konstytucji cesarskich niepotrzebnie poruszane są natomiast w dalszych fragmentach pracy, ze szkodą dla uwag szczegółowych. W tym kontekście brak również dokładniejszych spostrzeżeń na temat natury kompilacji późnoantycznego ustawodawstwa rzymskiego, a zwłaszcza *Codex Theodosianus* z 438 r., któremu też wbrew twierdzeniu autora nie można odmówić programowego charakteru⁴. Razi też brak pogłębionej refleksji o naturze źródeł narracyjnych a także innych kategorii *fontes*, co rzutuje na często zbyt powierzchowną ich analizę w dalszych częściach pracy (dotyczy to zwłaszcza panegiryków; moim zdaniem słabe merytorycznie i niewiele wnoszące są też uwagi poświęcone źródłom epigraficznym). Wprowadzenie jest również świadectwem pewnej słabości kwerendy autora w zakresie najnowszej literatury poświęconej Konstantynowi Wielkiemu oraz ustawodawstwu konstantyńskiemu, zwłaszcza wykraczającej poza opracowania romanistyczne (ze szczególnie dotkliwym brakiem nowszych prac prozopograficznych - przykładem tego jest bardzo wybiórcze sięganie przez doktoranta jedynie do podstawowego, ale wysoce niedoskonałego pierwszego tomu *Prosopography of the Later Roman Empire*⁵). Słabości te w żadnym stopniu nie dyskwalifikują wysiłku autora – już i tak przeanalizowane przez niego źródła łacińskie i greckie oraz wyzyskana reprezentatywna wielojęzyczna literatura przedmiotu wykraczają

⁴ Zob. tym kontekście uwagi A. D. Manfredini, *Il Codex Theodosianus e il codex magisterium vitae*, „AARC” 5 (1983), s. 177-208 a zwłaszcza J. Matthews, *Laying down the law. A study of the Theodosian code*, New Haven – London 2000.

⁵ vol. 1, eds. A. H. M. Jones, J. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971. Por. np. W. Mathisen, (1990), *Forty-three missing patricians*, „ByzF” 15 (1990), s. 87–100.

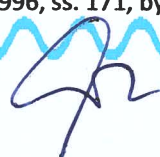
poza standardy rozprawy doktorskiej. To samo powiedzieć można zresztą również o tematyce rozprawy, której zakres merytoryczny, ze względu na przekrojowy charakter tematu zobowiązał autora do wielowątkowego ujęcia zagadnienia i wykazania się umiejętnościami analizy w zakresie wielu instytucji prawa rzymskiego oraz myśli politycznej i religijnej starożytności⁶.

Zasadnicza część rozprawy podzielona została na obszernych pięć rozdziałów merytorycznych (trafnie rozbitych na szereg podrozdziałów i podpunktów), opatrzona nazbyt syntetycznym w stosunku do całości zakończeniem (s. 338-346), którego ogólnikowość pozostaje w pewnym dysonansie wobec podsumowań, którymi doktorant uwieńczył każdy z rozdziałów. Szkoda, że autor nie zastosował w tym miejscu odmiennych proporcji – bardziej syntetyczne podsumowania i dłuższe zakończenie, którego rozmiar oddawałby ogrom wysiłku, włożony przez niego w pracę.

Widać go zresztą już dzięki nowej pobieżnej analizie wykazu źródeł, poprawnie rozdzielonego na źródła jurydyczne i pozostałe: liczy on 23 strony wydruku komputerowego! (s. 347-371). W tym miejscu widać jednak również pewną słabość doktoranta w zakresie źródłoznawstwa (dostrzegalną już po lekturze wprowadzenia): nie zadbał on o zapoznanie czytelnika z dokładnym wykazem wykorzystanych wydań źródeł a załączony wybór ich opracowań miesza edycje krytyczne z wydawnictwami o co najmniej dyskusyjnej wartości (zaskakuje też konwencja podawania części źródeł w tłumaczeniach – i to akurat tych, które nie są najistotniejsze w prowadzonym przez niego wywodzie).

Imponujące wrażenie robi też wykaz wykorzystanej przez doktoranta literatury (s. 372-403), poprzedzony krótkim zestawieniem wydawnictw słownikowych i encyklopedycznych (tutaj zaskakuje tylko dlaczego cytuje on jedynie piąty suplement nadal nieocenionej i zawierającej różne hasła *Paulys Real-Encyclopädie der classischen Altertumwissenschaft*, Hrsg. von A. Pauly [et al.], Stuttgart 1894–1980?): jest on świadectwem sumienności badawczej magistra B. Zalewskiego. Dostrzeżone przez recenzenta luki w kwerendzie będzie można z powodzeniem uzupełnić na etapie

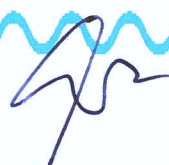
⁶ Można tutaj tylko wspomnieć, że zbliżona tematycznie książka B. Sitka, *Pojęcie sprawiedliwości w konstytucjach cesarskich z okresu Dioklecjana i Konstantyna*, Kraków 1996, ss. 171, była rozprawą habilitacyjną.



przygotowywania pracy do wydania książkowego – z pewnością bowiem praca po retuszach zasługuje na szersze upowszechnienie.

Wracając do kwestii merytorycznych, rozdział pierwszy pt. *Humanitas* w ideologii i propagandzie czasów Konstantyna (s. 28-97), zawiera informacje kluczowe dla zrozumienia treści i znaczenia pojęcia *humanitas* w źródłach niejurydycznych z okresu konstantyńskiego – ze szczególnie ważnym dla narracji, oraz słusznie prezentowanym jako najważniejszym źródłem: *Divinae Institutiones* Laktancjusza. Wywód prowadzony jest przez doktoranta ze swadą i znawstwem zagadnienia, pozostawia jednak pewien niedosyt w częściach poświęconych innym źródłom poza Laktancjuszem. Skłania to do refleksji, iż w ramach wydania książkowego rozdział ten musiałby być albo pogłębiony w tych fragmentach, albo, co uważam za trafniejsze – zawężony właśnie do jeszcze skrupulatniej przeanalizowanej koncepcji *humanitas* w pismach Laktancjusza oraz ich znaczenia dla legitymacji władzy cesarskiej (i przekraczając odważnie perspektywy zarysowane przez wcześniejszych badaczy). Co cenne, doktorant prezentuje w tym rozdziale pojęcie *humanitas* w szerokim kontekście, sięgając do analizy filologicznej a w zakresie chronologicznym odnosi się szeroko do rozwoju pojęcia w czasach pogańskich.

Szeroką perspektywę, także historyczną prezentuje on też w kilku kolejnych rozdziałach merytorycznych, ściśle już poświęconych konstytucjom konstantyńskim, w których doszukuje się wpływu idei *humanitas* (rozdział II. *Humanitas* a ustawodawstwo Konstantyna Wielkiego dotyczące *patria potestas* – s. 98-164 [podrozdziały ‘wprowadzające’ ss. 98-120]; rozdział III. *Humanitas* a ustawodawstwo Konstantyna Wielkiego dotyczące osób najbliższych. Zniesienie sankcji dla *caelibes* i *orbi* – s. 165-217 [podrozdział ‘wprowadzający’ ss. 165-172]; rozdział IV. *Humanitas* a ustawodawstwo Konstantyna Wielkiego dotyczące sytuacji prawnej niewolników – s. 218-276 [podrozdziały ‘wprowadzające’ ss. 218-238 oraz ss. 259-266]). W rozdziale V. *Humanitas* a ustawodawstwo Konstantyna Wielkiego dotyczące *custodia rerum* i represji karnej (s. 277-337), rolę wprowadzenia pełni podrozdział zatytułowany „Między *humanitas* a *severitas*. Wpływ chrześcijaństwa na ustawodawstwo karne Konstantyna Wielkiego” (s.277-291) oraz trzy inne podrozdziały rozproszone w jego treści [5.2.1 *Custodia, carcer, vinculum* - charakter prawny w okresie konstantyńskim; 5.2.2.



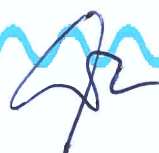
Warunki panujące w więzieniach okresu dominatu; 5.3.1. Pietnowanie twarzy w rzymskim prawie karnym].

Po ich lekturze nasuwa się spostrzeżenie, że - pomijając niespójność konwencji umiejscowienia zagadnień o charakterze wprowadzającym w rozdziałach merytorycznych, do uporządkowania na etapie ewentualnych prac redakcyjnych nad edycją książkową - tak obszerne wywody 'wprowadzające' w rozdziałach merytorycznych nie są konieczne: powielają one informacje o charakterze ogólnym lub dotyczą kwestii mało znaczących dla analizowanego tematu. Wspomniane fragmenty są natomiast z pewnością świadectwem dużej wiedzy doktoranta - tutaj docenić można również szerokie uwzględnienie przez niego dorobku polskich, w tym lubelskich badaczy starożytności - o czym przekonuje jednak także analiza treści 'zasadniczych' rozdziałów II-V.

Przeanalizował on w nich fragmenty kilkudziesięciu konstytucji przypisywanych Konstantynowi Wielkiemu (z rzadka odwołuje się też do wcześniejszego i późniejszego ustawodawstwa cesarskiego oraz innych źródeł prawnych), wychodząc od ich brzmienia w oryginale, zachowanego w większości za pośrednictwem *Codex Theodosianus*, i wykazując zasadnie na tej podstawie jak ważne znaczenie dla ich powstania była koncepcja *humanitas*, tak jak widziała je epoka, z wyraźnym niekiedy zabarwieniem chrześcijańskim, nadanym najprawdopodobniej przede wszystkim za sprawą wpływu Laktancjusza i jego pism na samego Konstantyna Wielkiego. Można w tym miejscu wskazać, że doktorant jest świadom koniecznej w tym przypadku ostrożności – koncepcja *humanitas* współwystępuje bowiem ze zjawiskiem nazwanym dość dawno przez Detlefa Liebsa jako „Unverhohlene Brutalität in den Gesetzen der ersten christlichen Kaiser”⁷, a ponadto termin ten występuje z rzadka wprost w przywoływanych przez niego ustaw konstantyńskich.

Wnioski te wyprowadzane są przez doktoranta po przeprowadzaniu przez niego każdorazowo wielowątkowych analiz konstytucji cesarskich, wobec którym postawić można zdecydowanie jedynie kilka zarzutów: przede wszystkim niewystarczającego wykorzystania

⁷ D. Liebs, Unverhohlene Brutalität in den Gesetzen der ersten christlichen Kaiser, w: O. Behrends (Hrsg.), *Römisches Recht in der europäischen Tradition: Symposium aus Anlaß des 75. Geburtstages von Franz Wieacker*, Ebelsbach 1985, s. 89–116 (= wersja poprawiona: *Sonderdrucke aus der Albert-Ludwigs-Universität Freiburg*, Freiburg 2007, s. 1–29).



dorobku prozopografii późnoantycznej i skupiania uwagi na zagadnieniach czysto prawnych, ze szkodą dla analizy kontekstów historycznych w których były one wydawane oraz upowszechniane – będące skutkiem niepełnej orientacji w pracach historyków na temat konstytucji cesarskich tego okresu (trochę razi również maniera doktoranta relacjonowania stanowisk przyjmowanych w piśmiennictwie, przede wszystkim romanistycznym i stosunkowo rzadkie formułowanie własnych sugestii). Można również nie zgodzić się z niektórymi ze szczegółowych jego uwag, jak przykładowo dotyczących zwiększenia zjawiska porzucania dzieci w Italii przed 315 r. (s. 124 - w czym podąża z wahaniem za wcześniejszymi autorami) czy okolicznościami wydania konstytucji sankcjonujące *poena culiei* C. Th. 9.15.1 (a. 318 – s. 144-147). Recenzenta razi też z powodu własnych zainteresowań milczenie doktoranta na temat kontekstów antropologicznych ustawodawstwa konstantyńskiego. Rozbieżności naukowe w kwestiach szczegółowych trwają w piśmiennictwie jednak od lat (a jak odnotowuje doktorant, i co należy docenić, część z nich prezentowana była już przez *Codex Theodosianus cum perpetuis commentariis. I. Gothofredi...*, vol. 1–6, Lipsiae 1736-1745, nadal podstawową pracę przy analizie *Codex Theodosianus*). Odmienność stanowisk w nauce wobec niejednoznaczności źródeł i ich niekompletności, a także przyjmowania różnych perspektyw badawczych są zjawiskiem całkowicie naturalnym (pod warunkiem wszak zachowania rygorów w zakresie metody badań). Wskazać tutaj należy, że niezależnie od pewnych ułomności, metodyczność i sumienność analizy konstytucji cesarskich zaproponowana przez doktoranta jest na absolutnie akceptowalnym poziomie i po pewnych retuszach – zwłaszcza dotyczących kontekstu historycznego ich powstania i obowiązywania, wbrew pewnemu jego sceptycyzmowi, rozjaśniająca wiele także w aspekcie dziejów idei⁸ - zaproponowana w rozprawie wizja ustawodawstwa konstantyńskiego uwzględniającego koncepcję *humanitas* winna być upowszechniona w ramach książkowego wydania

⁸ Pozwalam sobie zasugerować w tym miejscu własny, wysoce niedoskonały schemat analizy konstytucji cesarskiej, który mógłby być w części wykorzystany: J. Wiewiorowski, O korzyściach płynących z uważnej lektury: krótkie uwagi na temat C.Th. 5.7.1 (Brev. 5.5.1) = C. 8.50.19 (a. 366), „Sapientia Iuris. Prawo Rzymskie i Kanoniczne. Historia Prawa” 1 (2018), s. 82-101 <http://sapientia.iuris.wpia.us.pl/images/1/wiewiorowski.pdf> [dostęp: 10.08.2020]



monografii. Zestawiając recenzowaną pracę z dotychczasowym dorobkiem naukowym doktoranta widać wyraźnie, jak ważny dla kształtowania odpowiednich kompetencji warsztatowych jest tradycyjny model kariery akademickiej. Krótki okresu studiów doktoranckich według aktualnie istniejącego ich modelu z pewnością nie pozwala bowiem na nabycie umiejętności, którymi wykazuje się już teraz magister B. Zalewski.

Cenne jest również to, że recenzowana praca wpisuje się w nurt współczesnych badań pokazujących możliwe oceny Konstantyna Wielkiego i jego ustawodawstwa oraz odcinające się od jednoznaczności niektórych pokutujących do dnia dzisiejszego sądów (zwłaszcza w opracowaniach popularnych), wynikających z nie do końca jasnych relacji tego cesarza w stosunku do chrześcijaństwa, tradycji pogańskich oraz jego koncepcji władzy cesarskiej.

Wskazać należy, że wobec dużej ilości dostępnych źródeł oraz prac na temat ustawodawstwa konstantyńskiego i samego Konstantyna Wielkiego, przeprowadzona w pracy próba całościowego zebrania wszystkich konstytucji, które mogły być inspirowane przez ideę *humanitas* była zabiegiem ryzykownym - ze strony doktoranta i jego opiekuna naukowego. Z racji wielu podejmowanych kwestii – dotyczących tak odległych zagadnień (wyliczę z pewnością nie w pełny sposób) jak: *ius vendendi*, *ius vitae et necis*, *bona materna*, *legitatio per subsequens matrimonium*, ochrony osób najsłabszych, sankcji dla *cealibes* i *orbi*, niewolnictwa, statusu więźniów i skazańców, zniesienia kary ukrzyżowania oraz ograniczania kar wykonywanych na arenie - analiza przeprowadzona w rozprawie przybrać mogła bowiem charakter tylko wstępnego zaznaczenia problematyki i dotknięta być wieloma niścistościami. Bezpieczniejszym na poziomie rozprawy doktorskiej zabiegiem byłoby skupienie uwagi autora na jednym z analizowanych zagadnień – np. w miarę spójnych kwestii dotyczących *patria potestas* – i detaliczne jego opracowanie. Nie kryję, że takie podejście uważam za trafniejsze. Przeprowadzona w tym zakresie szczegółowa analiza, w konfrontacji ze stawianą przez autora tezą o znaczeniu idei *humanitas*, zwłaszcza w wersji nadanej przez Laktancjusza mogłaby i tak poszerzyć wiedzę na temat uwarunkowań prawodawstwa konstantyńskiego.

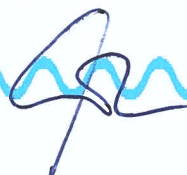


Ocenić jednak należy, że podjęte przez magistra B. Zalewskiego zadanie zrealizował on na poziomie co najmniej zadowalającym, wpisując się w reprezentowaną przez uczonych z lubelskiego ośrodka romanistycznego tradycję podejmowania i realizowania z dużym sukcesem zagadnień badawczych o charakterze przekrojowym. Nie starał się w rozprawie podejmować zagadnień istotnych z punktu widzenia współczesnego prawoznawstwa. Z uwagi na skomplikowanie materii prowadzi to najczęściej w przypadku prac doktorskich co najmniej do uproszczeń, od których nie są wolne także mające takie ambicje rozprawy habilitacyjne i prace prezentowane w procedurach profesorskich, a przez co prace takie nie są i tak inspirujące dla współczesnych dogmatyków, a ponadto z powodu niedomagań na polu analiz związanych z różnymi polami zainteresowań nauk historycznych, nie rezonują w środowisku historyków.

Jak wynika m.in. z uwag powyższych praca doktoranta nie jest oczywiście wolna od mankamentów ale generalna jej ocena jest pozytywna: ma ona ponadto walory poznawcze i inspirujące tak z punktu widzenia romanisty, jak i badacza historii idei, czy szerzej badaczy starożytności.

Zdaniem recenzenta rozprawa doktorska magistra Bartosza Zalewskiego ma zatem szereg zalet. Większość słabości, w tym warsztatowych jest efektem postawienia sobie przez niego niezwykle ambitnego zadania, wykraczające poza wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Zrealizował je w stopniu zadowalającym, umiejętnie broniąc tezy o znaczeniu idei *humanitas* w ustawodawstwie Konstantyna Wielkiego i wpisując ją w szerszy problem sposobu legitymacji władzy cesarskiej w późnoantycznym Rzymie.

Zdaniem recenzenta ta ostatnia teza wydaje się być zbyt daleko idąca, biorąc pod uwagę nie w pełni programowy charakter ingerencji ustawowych tego władcy (jak i innych cesarzy rzymskich, być może poza Teodozjuszem II [pan. 408-450] i z pewnością Justynianem Wielkim [pan. 527-565]), spory wokół tego dlaczego zachowały się akurat te a nie inne z jego konstytucji, oraz uwzględniając sposób ustalania treści konstytucji cesarskich (którego



dokładniejsze prześledzenie przez doktoranta mogłoby również wyraźniej wskazać na ile i jak wersja koncepcji *humanitas* oddziaływała na ich treść⁹. Jej wysunięcie i sposób obrony z wykorzystaniem argumentów czerpanych obficie z uważnie analizowanych źródeł i wspartych obszerną literaturą przedmiotu, pomimo wskazanych usterek należy jednak dopuścić w ramach racjonalnie rozumianej swobody badań naukowych.

Reasumując, przedłożona praca magistra Bartosza Zalewskiego spełnia wymagania stawiane rozprawie doktorskiej i wnoszę o jego dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jak już wspominałem, po retuszach i uzupełnieniach praca powinna ukazać się jako osobna monografia; moim zdaniem rozprawa zasługuje też na dodatkowe docenienie jako wyróżniająca się rozprawa doktorska.



⁹ Na temat etapów opracowywania tekstu konstytucji cesarskich zob. w polskim piśmiennictwie S. Olszaniec, *Comites consistoriani w wieku IV. Studium prosopograficzne elity dworskiej cesarstwa rzymskiego 320-395 n.e.*, Toruń 2007, s. 55-56 (podąża on za rekonstrukcją procedury stanowienia prawa za Teodozjusza II według W. E. Voss, *Recht und Rhetorik in den Kaisergesetzen der Spätantike. Eine Untersuchung zum nachklassischen Kauf- und Übereignungsrecht*, Frankfurt am Main 1982, s. 26-27); M. Stachura, *Wrogowie porządku publicznego: studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozyjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Kraków 2010, s. 34-38, z dalszą literaturą (szczególnie istotną jest praca T. Honoré, *Law in the Crisis of Empire 379-455 AD: The Theodosian Dynasty and its Quaestors*, Oxford 1998). Nieco odmienną była z pewnością procedura wydawania konstytucji za Konstantyna Wielkiego – choćby z racji zmian organizacji kancelarii cesarskiej. Por. np. dla okresu wcześniejszego T. Honoré, *Emperors and Lawyers*, Oxford 1994; K. Kołodziński, *Officia maxima et principes officiorum. Problematyka badań nad kancelarią cesarską okresu pryncypatu na przykładzie sekretariatu a memoria*, Kraków 2012, z dalszą literaturą.